

I mam braci, wylatują za ocean
I spełniają marzenia i nic się tu nie zmienia
Gonimy razem po te zera, chcemy więcej teraz
Na boisku, potem w diamentach, a podawaliśmy se skręta
I chuj wbijam w was, bo tylko on to pamięta
I tylko on był tu ze mną kiedy ciężko było mi przetrwać
Dziewiętnasta, dwudziesta trzecia, wiem co robił, gdzie biegał
Mogę pisać o nim te książki, miałbym pewnie pełny ich regał
Był zawsze jak była potrzeba i nie gadał, że czegoś nie miał
Jak mu starzy poszli się jebać, to mówił, że pracować trzeba
Oglądał swoje mecze tak jak ja kreskówki
Ja lubiłem Scooby-Doo, przebijał jak moje demówki
To się nazywa miłość suki, to się nazywa miłość suki
To się nazywa miłość suki, to się nazywa miłość

I mam braci, wylatują za ocean i spełniają marzenia
I nic się tu nie zmienia, gonimy razem po te zera
Chcemy więcej teraz
Na boisku, potem w diamentach, a podawaliśmy se kush, kush, kush

I nie było mocnych na takich jak on, największa inspiracja trafiła pod nos
Mam w moich ludziach więcej siły niż twój koks
To Bomba, Bomba, Stany zmieniają jego los

I mam braci, wylatują za ocean i spełniają marzenia
I nic się tu nie zmienia, gonimy razem po te zera
Chcemy więcej teraz
Na boisku, potem w diamentach, a podawaliśmy se kush, kush, kush